



Krzysztof Pacuła^{a)}

 <https://orcid.org/0000-0002-4492-2360>

Kwalifikacja w prawie prywatnym międzynarodowym Unii Europejskiej

Od kwalifikacji autonomicznej ku ...

kwalifikacji według kolizyjnej *legis fori* ?

Abstract: The terms ‘characterization’ (‘classification’) and ‘exercise of characterization’ refer in particular to the efforts made to determine which conflict of law rule — and in the sense presented in this paper, also rule on jurisdiction — which is part of the law of the forum State, should be applied to the circumstances of a particular case.

In relation to the norms of private international law of the European Union, the triumph of an autonomous characterization at first sight seems undeniable. The term autonomous characterization (in principle — ‘autonomous interpretation’, the case law usually does not distinguish between exercise of characterization and exercise of interpretation) has been referred to over the last fifty years in order to describe the vast majority of operations of interpretation undertaken in relation to the norms of EU private international law.

The contemporary concept of characterization in private law of the European Union, although consistently referred to as ‘autonomous’, does not fully meet the criteria thereof. The paper argues that while the starting point was the autonomous characterization in its pure form (stage one), over time it partially gave way to the place of characterization according to the EU law-oriented *legis fori* (stage two), and finally it was enriched with new elements which gave it the form of a specific functional characterization (stage three). It is not so much about the consistency of the results of the exercises of characterization with the universal understanding of certain concepts. Exercises of characteriza-

^{a)} Dr, referendarz w gabinecie Rzecznika Generalnego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

tion are carried out through the prism of their effects, so as to ensure the effectiveness of the norms of EU law (effet utile) other than rules on conflict of laws and on jurisdiction.

Keywords: EU private international law, autonomous interpretation, characterization, autonomous characterization

1. Pojęcie kwalifikacji

Kwalifikacja lub zabiegi kwalifikacyjne rozumiane są zwykle jako całokształt działań zmierzających do wyjaśnienia pojęć określających przesłanki zastosowania norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego¹. Chodzi zatem między innymi o dokonanie wykładni hipotezy normy kolizyjnej tak, aby odczytać jej zakres zastosowania i moc rozstrzygnąć, czy dana sytuacja życiowa w tym zakresie zastosowania się mieści².

Ze względu na podobieństwa pomiędzy budową norm kolizyjnych i jurysdykcyjnych (w szczególności mowa tu o podobieństwach występujących w obrębie pojęć wykorzystywanych w celu wyznaczenia zakresu tych norm), zabiegami wykazującymi daleko idące podobieństwo do zabiegów kwalifikacyjnych należy także posługiwać się dla potrzeb ustalania sądu właściwego do rozstrzygnięcia określonej sprawy³.

¹ K. Przybyłowski: *Prawo prywatne międzynarodowe, Część ogólna*. Lwów 1935, s. 104.

² Zob. M. Pazdan: *O niektórych osobliwościach poszukiwania prawa właściwego*. W: *Valeat aequitas. Księga pamiątkowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Sobańskiemu*. Red. M. Pazdan. Katowice 2000, s. 342—343. Wśród opracowań encyklopedycznych omawiających pojęcie „kwalifikacji” można wspomnieć o opracowaniach S. Bariatti: *Classification (characterization)*. W: *Encyclopedia of Private International Law*. Eds. J. Basedow, G. Rühl, F. Ferrari, P. de Miguel Asensio. Cheltenham 2017, s. 357; F. Zoll: *Zagadnienie kwalifikacji*. W: *Encyklopedia prawa prywatnego*. t. 2. Red. F. Zoll, J. Wasilkowski. Warszawa 1936, s. 895.

³ Jest tak w szczególności w kontekście norm kolizyjnych i jurysdykcyjnych, które wprowadzane są na poziomie unijnym. Niektóre z nich są w założeniu komplementarne względem siebie i posługują się identycznymi lub zbliżonymi pojęciami dla opisanego swoich zakresów. Na przykład, pojęcia „zobowiązania umownego” i „zobowiązania pozaumownego”, które występują w rozporządzeniach Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dn. 17.6.2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz.U. UE L 177 z dn. 4.7.2008 r., s. 6 ze zm.) i nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 11.7.2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II) (Dz.U. UE L 199 z dn. 31.7.2007 r., s. 40 ze zm.) rozumiane są zwykle w ten sam sposób, jak pojęcia, za pomocą których opisane są zakresy norm jurysdykcyjnych z art. 7 pkt 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady

Przyjmując uproszczenie terminologiczne nawiązujące do poczynionych wyżej spostrzeżeń, dla potrzeb dalszych rozważań pojęcia „kwalifikacji” oraz „zabiegów kwalifikacyjnych” odnoszone będą w szczególności do zabiegów podejmowanych w celu ustalenia, którą normę kolizyjną (normy kolizyjne) lub jurysdykcyjną wchodzącą w skład przepisów prawa państwa forum należy zastosować w odniesieniu do okoliczności danego przypadku⁴. W tym stosunkowo wąskim rozumieniu kwalifikacja nie jest zatem jedynym zabiegiem interpretacyjnym, któremu podlegać mogą normy kolizyjne i jurysdykcyjne. Jest ona częścią szerszego zagadnienia wykładni norm zamieszczonych w poszczególnych instrumentach prawa prywatnego międzynarodowego.

W orzecznictwie zwykle nie przyjmuje się natomiast rodzaju rozróżnienia i — w odniesieniu do zabiegów interpretacyjnych podejmowanych w stosunku do norm kolizyjnych — stosunkowo często określa się mianem „wykładni” lub „interpretacji” to, co w świetle przedstawionej wyżej definicji należałoby uznać za zabiegi kwalifikacyjne⁵. Nie przekreśla to

(UE) nr 1215/2012 z dn. 12.12.2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. L 351 z dn. 20.12.2012 r., s. 1, dalej „rozporządzenie nr 1215/2012”). Nie oznacza to rzecz jasna, że zabiegi interpretacyjne podejmowane w odniesieniu do bliźniaczych pojęć występujących w obrębie norm kolizyjnych i norm jurysdykcyjnych muszą prowadzić do tożsamyh rezultatów. Zob. wyroki TSUE (Trybunał Sprawiedliwości, do 1.12.2009 r. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, TSWE): z dn. 16.1.2014 r. w sprawie *Kainz*, C-45/13, ECLI:EU:C:2014:7, pkt 20 i z dn. 5.9.2019 r. w sprawie *AMS Neve*, C-172/18, ECLI:EU:2019:674, pkt 62. W rodzimym piśmiennictwie na tę osobliwość wykładni autonomicznej norm prawa prywatnego międzynarodowego Unii uwagę zwraca Por. J. Pazdan: *Rozporządzenie Rzym II — nowe wspólnotowe unormowanie własności prawa dla zobowiązań pozaumownych*. „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2009. T. 4, s. 22.

⁴ Ze względu na specyfikę prawa prywatnego międzynarodowego Unii, na które składa się szereg aktów, których zakresy zastosowania nie zawsze pokrywają się z sobą, a które obejmują zwykle wyłącznie bądź to normy jurysdykcyjne bądź to kolizyjne (co do wyjątków w tej kwestii — zob. M. Szpunar: *Droit international privé de l'Union: cohérence des champs d'application et/ou des solutions*?, „Revue critique de droit international privé” 2018, s. 574), zabiegami kwalifikacyjnymi w przyjmowanym w tym opracowaniu rozumieniu należy posługiwać się także przy wyznaczaniu zakresu zastosowania poszczególnych aktów prawa unijnego. Przykładowo, przyjęcie, że sprawa tocząca się przed sądem krajowym dotyczy „zobowiązania umownego” pozwala rozstrzygnąć, z jednej strony, że jurysdykcję do rozpoznania tej sprawy mają sądy państwa miejsca wykonania zobowiązania (art. 7 pkt 1 rozporządzenia nr 1215/2012). Z drugiej strony, w tej sytuacji prawo właściwe dla tego zobowiązania wskażą, co do zasady, normy zamieszczone w rozporządzeniu Rzym I.

⁵ Tytułem przykładu zob. wyrok TSUE z dn. 28.7.2016 r. w sprawie *Verein für Konsumenteninformation*, C-191/15, ECLI:EU:C:2016:612, pkt 35, 36 i 60.

jednak specyfiki samej kwalifikacji, które odznaczają się wieloma odmiennościami w stosunku do innych rodzajów interpretacji⁶.

2. Metody kwalifikacji

Wiele miejsca poświęcono w doktrynie rozważaniom związanym z wyborem odpowiedniej metody kwalifikacji norm prawa prywatnego międzynarodowego⁷. Nie wydaje się zatem konieczne ani nawet użyteczne szersze omawianie ich w tym miejscu.

Co natomiast ważne, spośród czterech metod kwalifikacji, które omawiano najczęściej, ograniczone znaczenie mają współcześnie, przynajmniej w kontekście prawa prywatnego międzynarodowego Unii, kwalifikacja według *legis fori* czy *legis causae*.

Swoich zwolenników mają kwalifikacja autonomiczna, za której twórcę uznaje się E. Rabla⁸, i kwalifikacja funkcjonalna (według kolizyjnej *legis fori*), z którą, przynajmniej w Polsce, wiąże się przede wszystkim osobę K. Przybyłowskiego⁹.

O ile chodzi o kwalifikację autonomiczną to sprowadza się ona — przedstawiając tę kwestię w niezbędnym tu uproszczeniu — do ustalania treści pojęć zamieszczonych w hipotezie normy kolizyjnej przy wykorzystaniu wyników badań prawnoporównawczych — dane pojęcie trzeba więc rozumieć tak, jak je rozumie cały cywilizowany świat¹⁰. Kwalifikacja funkcjonalna (według kolizyjnej *legis fori*) polegać ma zaś na tym, że znaczenie tych pojęć określać należy „samodzielnie dla zakresu prawa prywatnego międzynarodowego zgodnie z jego celami i odrębnym cha-

⁶ Zob. E. Rott-Pietrzyk, w: *System Prawa Prywatnego. T. 20A. Prawo Prywatne Międzynarodowe*, Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, s. 260; M. Szpunar: *Wykładnia autonomiczna europejskiego prawa prywatnego międzynarodowego*. W: *Rozprawy z prawa prywatnego: księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*. Red. M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar. Warszawa 2017, s. 188.

⁷ Szerzej M. Pazdan, w: *System Prawa Prywatnego. T. 20A. Prawo Prywatne Międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, s. 311 i tam powołane piśmiennictwo.

⁸ Zob. E. Rabel: *Das Problem der Qualifikation*. „Rabels Zeitschrift für ausländisches und internationales Privatrecht” 1931, Bd. 5, s. 241—288.

⁹ Zob. K. Przybyłowski: *Prawo*, s. 104. Zob. również M. Pazdan, w: *System Prawa Prywatnego. T. 20A. Prawo Prywatne Międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, s. 315.

¹⁰ Tamże, s. 314.

rakterem, nie krępując się w tej mierze *a priori* przepisami jakiegoś określonego prawa merytorycznego”¹¹.

Współcześnie, także w Polsce, coraz mniej liczne są wypowiedzi wyraźnie opowiadające się za koniecznością przyjmowania metody kwalifikacji innej niż autonomiczna. Choć nie bez znaczenia może być to, że odróżnienie kwalifikacji funkcjonalnej (według kolizyjnej *legis fori*) i kwalifikacji autonomicznej następuje niekiedy trudnościami¹², to tendencja ta kształtowana wydaje się być przede wszystkim pod wpływem europeizacji prawa prywatnego międzynarodowego¹³.

3. Kwalifikacja autonomiczna prawa prywatnego międzynarodowego Unii

Na pierwszy rzut oka triumf kwalifikacji autonomicznej wydaje się dziś niewątpliwy. Jako pewną oczywistość przyjmuje się to, że dokonując interpretacji norm prawa prywatnego międzynarodowego Unii Europejskiej należy postępować w duchu metody autonomicznej.

¹¹ Tamże, s. 315.

¹² Stosunkowo nieliczne są wypowiedzi, w których podejmuje się próbę określenia wzajemnych relacji pomiędzy metodą kwalifikacji autonomicznej i metodą kwalifikacji funkcjonalnej. Należy przy tym pamiętać, że wypowiedzi te sformułowane są zasadniczo w odniesieniu do kwalifikacji pojęć występujących w normach krajowych. Nawet w tym kontekście trudno zresztą o sformułowanie rozstrzygających wniosków co do zależności zachodzących między tymi metodami kwalifikacji. Twierdzi się przykładowo, że metoda kwalifikacji funkcjonalnej (według kolizyjnej *legis fori*) jest rodzajem kwalifikacji autonomicznej (tak M. Szpunar: *Wykładnia*, s. 186), względnie, że kwalifikacja według kolizyjnej *legis fori* opiera się co do zasady na założeniach kwalifikacji autonomicznej, ale ma nieco skromniejsze ambicje (zob. M. Wojewoda: *Zakres prawa właściwego dla zobowiązań umownych. Nowa regulacja kolizyjna w konwencji rzymskiej z 1980 r.* Warszawa 2007, s. 53). Jeszcze inny pogląd wyraźnie akcentujący różnice pomiędzy tymi metodami opiera się na przekonaniu, że bazują one co prawda na wspólnym założeniu autonomicznego rozumienia zwrotów użytych w treści normy kolizyjnej, lecz kierują się odmiennymi wskazówkami, które mają zapewnić prawidłowe rozstrzygnięcie problemu kwalifikacyjnego. O ile kwalifikację autonomiczną można określić jako autonomiczno-porównawczą, tak kwalifikację funkcjonalną — jako autonomiczno-kolizyjną (zob. M. Czepelak: *Umowa międzynarodowa jako źródło prawa prywatnego międzynarodowego.* Warszawa 2008, s. 235—236).

¹³ Zob. zwłaszcza E. Rott-Pietrzyk, w: *System Prawa Prywatnego. T. 20A. Prawo Prywatne Międzynarodowe.* Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, s. 259; M. Wojewoda: *Zakres*, s. 55.

Niezmiernie często sprowadza się to jednak do ogólnikowego doświadczenia, że chodzi o takie rozumienie pojęć występujących w treści przepisów prawa prywatnego międzynarodowego, które odrywa się od znaczenia nadawanego tym pojęciom w poszczególnych systemach prawnych. Wszakże, jak się podkreśla, tylko w ten sposób można zapewnić jednolite stosowanie aktów prawa Unii z zakresu współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych¹⁴.

Owszem, metoda kwalifikacji autonomicznej ma w europejskim prawie prywatnym międzynarodowym stosunkowo długą tradycję. Bodaj po raz pierwszy Trybunał opowiedział się za koniecznością dokonywania kwalifikacji w duchu tej metody już w wydanym w 1976 r. wyroku w sprawie *LTU v Eurocontrol*¹⁵.

Warto jednak pamiętać, że wykładnia autonomiczna norm europejskiego prawa prywatnego międzynarodowego — a w konsekwencji i sama kwalifikacja autonomiczna — nie była początkowo tak oczywista, jak można dziś sądzić.

W tym samym czasie, w którym Trybunał formułował w swoim orzecznictwie postulat kwalifikacji autonomicznej, w życie wchodziła konwencja haska o prawie właściwym dla wypadków drogowych z 1971 r.¹⁶ W raporcie wyjaśniającym do tej konwencji wskazywano, że w celu ustalenia, czy dana sytuacja życiowa jest objęta zakresem jej zastosowania należy posługiwać się metodą kwalifikacji przyjmowaną w prawie państwa forum¹⁷, nie przesądzając zatem odgórnie, że chodzi tu o kwalifikację autonomiczną.

¹⁴ Zamiast wielu zob. H. Rösler: *Interpretation, autonomous*, w: *Encyclopedia of Private International Law*. Eds. J. Basedow, G. Rühl, F. Ferrari, P. de Miguel Asensio. Cheltenham 2017, s. 1008.

¹⁵ Wyrok TSWE z dn. 14.10.1976 r. w sprawie *LTU v Eurocontrol*, 29/76, ECLI:EU:C:1976:137 (dalej „wyrok w sprawie *LTU v Eurocontrol*”), pkt 3.

¹⁶ Dz. U. z 2003 r. Nr 63, poz. 585. Konwencja haska z 1971 r. weszła w życie w stosunku do Polski w dniu 28.5.2002 r. Zob. Oświadczenie Rządowe z dn. 23.4.2002 r. w sprawie mocy obowiązującej Konwencji o prawie właściwym dla wypadków drogowych, sporządzonej w Hadze dnia 4.5.1971 r., Dz. U. z 2003 r. Nr 63, poz. 586.

¹⁷ E. Essen: *Explanatory Report on the 1971 Hague Traffic Accidents Convention*. „Acts and Documents of the Eleventh Session” (1968), tome III, Traffic accidents, s. 7.

4. Metoda (metody) kwalifikacji przyjmowana współcześnie w orzecznictwie TSUE

Wszelkie zabiegi interpretacyjne przebiegać powinny według czytelnych i charakteryzujących się przewidywalnością kryteriów. Wymaga tego zasada pewności prawa. Nie inaczej jest w przypadku zabiegów kwalifikacyjnych¹⁸.

Przegląd orzecznictwa Trybunału doprowadzi do wniosku, że miarą kwalifikacji autonomicznej (w zasadzie, mając na uwadze poczynione na wstępie spostrzeżenie, że zabiegów kwalifikacyjnych zwykle nie odróżnia się w warstwie terminologicznej od innych zabiegów interpretacyjnych — „wykładni autonomicznej”) określano na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat przeważającą większość zabiegów interpretacyjnych podejmowanych w odniesieniu do norm prawa prywatnego międzynarodowego.

Nadmiernym uproszczeniem byłoby jednak stwierdzenie, że kwalifikacja norm europejskiego prawa prywatnego międzynarodowego jest przeprowadzana dziś według tych samych założeń jak pół wieku temu. Prawdą jest bowiem, że współczesna koncepcja kwalifikacji w prawie prywatnym międzynarodowym Unii ukształtowana została w wyniku długotrwałego procesu. Zresztą, proces ten trudno nadal uznać za zakończony. Można natomiast wyróżnić w jego ramach trzy etapy charakteryzujące się odmiennym podejściem do zagadnienia kwalifikacji.

Prawdą jest także, że w drodze drobiazgowej analizy orzecznictwa Trybunału można pokusić się o wyznaczenie ram czasowych każdego z tych trzech etapów. Niemniej następowanie po sobie każdego z nich miało charakter raczej ewolucyjny, niż rewolucyjny. Ponadto, nie mamy w tym przypadku do czynienia z sytuacją, w której wraz z nadejściem określonej daty następowalby całkowite zarzucenie dorobku wypracowanego w ramach etapu wcześniejszego. Inna rzecz, że odniesienia do etapów wcześniejszych mają walor przede wszystkim systematyzujący — wskazują na to, jakie stanowisko dotychczas Trybunał zajmował w przedmiocie wykładni. Z trudem można natomiast odszukać przykłady orzeczeń, w których tego rodzaju odniesienia wykorzystywane są w sposób twórczy w celu rozstrzygnięcia danego problemu interpretacyjnego.

Poczyniwszy to zastrzeżenie, można pokusić się o omówienie każdego ze wspomnianych trzech etapów.

¹⁸ Zob. też M. Minois: *Recherche sur la qualification en droit international privé des obligations. Pour une unité de la qualification*. „Revue de droit international d'Assas” 2018, no. 1, s. 220.

I tak można umownie przyjąć, że początek **etapu pierwszego** wyznacza wspomniany już wyrok z 1976 r. w sprawie *LTU v Eurocontrol*. Co prawda nie była to pierwsza wypowiedź Trybunału, w której odnajdujemy rozważania dotyczące preferowanej metody wykładni norm prawa prywatnego międzynarodowego¹⁹. Dopiero jednak w przypomnianym wyżej wyroku wyraźnie opowiedziano się na rzecz wykładni autonomicznej, niejako kosztem wykładni według *legis fori*. Trybunał miał tu na uwadze przede wszystkim zapewnienie jednolitego stosowania konwencji we wszystkich państwach członkowskich, którego zagwarantować nie może wykładnia dokonywana zgodnie z prawem merytorycznym prawa państwa forum.

Warto jednak pamiętać, że początkowo Trybunał stosunkowo ostrożnie formułował wnioski o konieczności przyjęcia wykładni autonomicznej określonych pojęć.

Potwierdza to już wyrok z 1976 r. w sprawie *LTU v Eurocontrol*²⁰, w którym Trybunał opowiedział się za preferowaną w danym przypadku metodą kwalifikacji dopiero po przeprowadzeniu pogłębionej analizy przedstawionego mu do rozstrzygnięcia problemu prawnego. Pozostawiając zaś na uboczu kwestię zabiegów kwalifikacyjnych, jeszcze w wyroku z 1987 r. w sprawie *Gubisch Maschinenfabrik v Palumbo*²¹, Trybunał nie wykluczył *a limine*, że pojęcie „zawilości sprawy” z konwencji brukselskiej²² należy rozumieć w sposób pokrywający się ze znaczeniem, które temu pojęciu przyznaje się na tle prawa państwa forum. Kwestię tę należało rozpatrywać na tle każdego przepisu z osobna. Wraz z upływem czasu Trybunał coraz mniej przychylnie spoglądał jednak na wykładnię według *legis fori*. Ujmował ją raczej jako wyjątek dopuszczalny tylko wtedy, gdy treść przepisu zawiera wyraźne odwołanie do prawa państw członkowskich²³.

Najtrafniej preferowaną w orzecznictwie metodę kwalifikacji można zaś opisać posługując się słowami samego Trybunału. Otóż, wykładnia pojęć zamieszczonych w przepisach danego instrumentu prawnego powinna polegać na odwołaniu, z jednej strony, do celów i systematyki

¹⁹ Zob. wyrok TSWE z dn. 6.10.1976 r. w sprawie *Tessili*, 12/76, ECLI:EU:C:1976:133 (dalej „wyrok w sprawie *Tessili*”), pkt. 10 i 11.

²⁰ Wyrok w sprawie *LTU v Eurocontrol*, pkt 3.

²¹ Wyrok TSWE z dn. 8.12.1987 r. w sprawie *Gubisch Maschinenfabrik v Palumbo*, C-144/86, ECLI:EU:C:1987:528, pkt 6.

²² Konwencja z dn. 27.09.1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. WE 1972, L 299, s. 32, dalej „konwencja brukselska”).

²³ Zob. wyrok TSUE z dn. 18.10.2016 r. w sprawie *Nikiforidis*, C-135/15, ECLI:EU:C:2016:774, pkt 28.

tego instrumentu, z drugiej — do ogólnych zasad, które wynikają z całokształtu systemów prawnych²⁴.

Złudne byłoby jednak przekonanie, że ta formuła wykorzystywana była w niezmiennym kształcie.

W kilku wyrokach Trybunał zdaje się rozumieć odwołanie do owych zasad ogólnych jako odniesienie nie do „całokształtu systemów prawa krajowego” w duchu kwalifikacji autonomicznej w jej czystej postaci, lecz do „całokształtu systemów prawa krajowego państw członkowskich”²⁵.

²⁴ Zob. U. Magnus, w: *Brussels Ibis Regulation. Commentary*. Red. U. Magnus, P. Mankowski. Köln 2016, s. 46, pkt 108 i tam powołane orzecznictwo.

²⁵ Zob. wyroki TSWE: w sprawie *Tessili*, pkt 10; z dn. 22.11.1978 r. w sprawie *Somafer*, 33/78, ECLI:EU:C:1978:205, pkt 5; z dn. 21.4.1993 r. w sprawie *Sonntag*, C-172/91, ECLI:EU:C:1993:144 (dalej „wyrok w sprawie *Sonntag*”), pkt 22. Do podobnego rezultatu prowadzi zresztą rozumowanie deklarujące wprawdzie konieczność odwołania się do „całokształtu systemów prawa krajowego”, które sprowadza się jednak do sięgnięcia wyłącznie do rozwiązań przyjmowanych w państwach konwencyjnych lub w państwach członkowskich. Przykładowo, dla potrzeb rozstrzygnięcia, czy postępowanie zainicjowane w celu uzyskania zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości przez osobę, która posiada ograniczoną zdolność do czynności prawnych w związku z objęciem jej kuratelą jest objęte zakresem zastosowania norm określającej jurysdykcję wyłączną w sprawach, w których przedmiotem są prawa rzeczowe na nieruchomościach oraz najem lub dzierżawa nieruchomości [art. 22 pkt 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dn. 22.12.2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 2001, L 12, s. 1 — wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 19, t. 4, s. 42, dalej „rozporządzenie nr 44/2001”], w wyroku z dn. 3.10.2013 r. w sprawie *Schneider*, C-386/12, ECLI:EU:C:2013:633 (dalej „wyrok w sprawie *Schneider*”), Trybunał nawiązał do wielokrotnie powtarzanej w jego orzecznictwie formuły, zgodnie z którą wykładni pojęcia zamieszczonego w rozporządzeniu nr 44/2001 należy dokonywać w szczególności w oparciu „o zasady ogólne wynikające z całokształtu systemów prawa krajowego”, po czym ograniczył się do przywołania w tym zakresie wyłącznie „twierdzeń wszystkich państw członkowskich, które przedłożyły Trybunałowi uwagi” (pkt 22). Między innymi na tej podstawie Trybunał uznał, że scharakteryzowane wyżej postępowanie nie jest objęte pojęciem „sprawy cywilnej i handlowej” z art. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001. Nawet jeżeli uznać, że „twierdzenia” dotyczące sposobu rozstrzygnięcia konkretnego problemu interpretacyjnego mogą zastępować wnioski płynące z badań komparatystycznych (pamiętając przy tym, że w ramach procedury prejudycjalnej do Trybunału nie należy wyklądania prawa krajowego, co zresztą, przynajmniej z formalnego punktu widzenia, może stawać na przeszkodzie urzeczywistnianiu postulatów kwalifikacji autonomicznej i stanowić jedną z przyczyn tego, że postulaty te uwzględniane są w coraz mniejszym stopniu wraz ze wzrostem liczby państw członkowskich), to uwagi przedstawiane są, co do zasady, wyłącznie przez państwa członkowskie. W omawianej sprawie były to zresztą zaledwie cztery z nich. Nie można tracić z pola widzenia, że istotną rolę w kształtowaniu się tendencji orzeczniczej ograniczającej analizę do „całokształtu systemów prawa krajowego państw członkowskich” mogło odegrać to, że wspomniane orzeczenia dotyczyły norm jurysdykcyjnych. Za ich pomocą jako właściwy do rozpoznania danej sprawy wskazany może być wyłącznie sąd państwa konwencyjnego (państwa członkowskiego). Ponadto, kwestia stosowania tych norm w odniesieniu

Zresztą i bez tego — przypadki rzeczywistego odwołania do wyników badań prawnoporównawczych w ramach zabiegów kwalifikacyjnych podejmowanych w odniesieniu do norm prawa prywatnego międzynarodowego były stosunkowo rzadkie²⁶, a bodaj jedynymi wyraźnymi przykładami takich zabiegów są wyroki w sprawach *Gourdain* (1979 r.)²⁷, *Rüffer* (1980 r.)²⁸ i *Sonntag* (1993 r.)²⁹. Co ciekawe, we wszystkich tych przypadkach chodziło o wyznaczenie zakresu zastosowania interpretowanego aktu prawnego — konwencji brukselskiej, w drodze autonomicznego odczytania pojęcia „spraw cywilnych i handlowych” z art. 1 tej konwencji³⁰.

do sytuacji życiowych, w których występowanie elementu obcego wynika z powiązania z państwem trzecim została definitywnie rozstrzygnięta dopiero w wyroku TSWE z 1.03.2005 r. w sprawie *Owusu*, C-281/02, ECLI:EU:C:2005:120. Wskazanie prawa właściwego za pomocą norm kolizyjnych ma natomiast zasadniczo charakter uniwersalny w prawie prywatnym międzynarodowym Unii.

²⁶ Tak też H. Rösler: *Interpretation...*, s. 1011.

²⁷ Wyrok TSWE z dn. 22.2.1979 r. w sprawie *Gourdain*, C-133/78, ECLI:EU:C:1979:49, pkt 4, w którym, dla potrzeb ustalenia, czy z zakresu pojęcia „spraw cywilnych i handlowych” w rozumieniu art. 1 konwencji brukselskiej wyłączone są — na podstawie art. 1, akapit drugi, pkt 2 tej konwencji, dotyczącego kwestii związanych z postępowaniami upadłościowymi — oparte na prawie francuskim decyzje zobowiązujące osobę będącą zarządcą *de facto* spółki do dokonania płatności na rzecz tej osoby prawnej.

²⁸ Wyrok TSWE z dn. 16.12.1980 r. w sprawie *Rüffer*, C-814/79, ECLI:EU:C:1980:291, pkt 11, w którym dla ustalenia, czy pojęcie „spraw cywilnych i handlowych” z konwencji brukselskiej obejmuje obowiązki związane z usuwaniem wraków z dróg wodnych odwołano się, między innymi, do „ogólnych zasad wynikających z całokształtu systemów prawa krajowego państw członkowskich”.

²⁹ Wyrok w sprawie *Sonntag*, pkt 22.

³⁰ Podobnie zresztą można odczytywać wyrok w sprawie *Schneider*, pkt 22, choć to, czy rzeczywiście sięgnięto w tym przypadku do wniosków płynących z badań prawnoporównawczych może budzić wątpliwości. Zob. przypis 25 niniejszego opracowania. Trybunał sporadycznie odwoływał się do wniosków płynących z badań komparatystycznych także w przypadku dokonywania wykładni norm prawa prywatnego międzynarodowego, które nie miały charakteru zabiegów kwalifikacyjnych w ujęciu przyjmowanym w tym opracowaniu. Zob. wyroki TSWE: z dn. 26.05.1981 r. w sprawie *Rinkau*, 157/80, ECLI:EU:C:1981:120, pkt 14 (wykładnia pojęcia zamieszczonego w protokole do konwencji brukselskiej, za pomocą którego określano postępowania, w ramach której osoba, przeciwko której dane postępowanie było prowadzone mogła być reprezentowana przez inną osobę w braku swojego osobistego stawiennictwa); z dn. 7.6.1984 r. w sprawie *Zelger v Salinitri*, C-129/83, ECLI:EU:C:1984:215, pkt. 10—13 (wykładnia art. 21 konwencji brukselskiej dla potrzeb rozstrzygnięcia, kiedy dochodzi to wytoczenia powództwa przed sąd i powstania stanu zawisłości sprawy) i z dn. 10.03.1992 r. w sprawie *Powell Duffryn*, C-214/89, ECLI:EU:C:1992:115, pkt. 10, 26 (wykładnia art. 17 konwencji brukselskiej w celu rozstrzygnięcia, czy klauzula jurysdykcyjna zamieszczona w akcie założycielskim spółki spełnia wymogi ustanowione w tym przepisie w odniesieniu do umów prorogacyjnych).

Widzimy tu zatem pewną tendencję do odstępowania od wizji kwalifikacji autonomicznej w jej pierwotnym kształcie³¹. O ile bowiem kwalifikacja autonomiczna w swojej czystej postaci nakazywałaby odczytywanie poszczególnych pojęć w taki sposób, w jaki rozumie je cały cywilizowany świat, tak zniuansowane przez Trybunał podejście oznaczałoby, że należy kierować się raczej tym, w jaki sposób rozumieją je państwa strony albo państwa należące do danej organizacji międzynarodowej. Z możliwości tej w praktyce Trybunał korzystał zresztą stosunkowo rzadko.

Etap drugi charakteryzowało stopniowe ograniczanie roli elementów prawnoporównawczych. Odniesienia do „całokształtu systemów prawa krajowego” zastępowały bowiem odniesienia do tego samego pojęcia „w innych uregulowaniach prawa Unii”³². Chodziło zatem już nie tyle o spójność rozwiązań przyjmowanych na płaszczyźnie jurysdykcyjnej czy kolizyjnej z systemami prawnymi państw członkowskich, ile raczej spójność systemową prawa Unii.

Co prawda początkowo chodziło o spójność pomiędzy unijnymi normami jurysdykcyjnymi i kolizyjnymi. Na przykład w wyroku z 1982 r. w sprawie *Ivenel*³³ i w wyroku z 1988 r. w sprawie *Arcado*³⁴ Trybunał dokonywał wykładni norm konwencji brukselskiej odwołując się do norm konwencji rzymskiej³⁵. Wraz z rozwojem norm merytorycznych prawa europejskiego i dorobku orzeczniczego Trybunał ujawniła się jednak tendencja do odczytywania poszczególnych pojęć zamieszczonych w aktach z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego w sposób, w jaki prawodawca Unii rozumie je w kontekście innych dziedzin prawa.

³¹ Warto pamiętać, że E. Rabel dopuszczał także mniej ambitne podejście do kwalifikacji autonomicznej, które — wobec napotykaných trudności przy przeprowadzeniu analiz komparatystycznych w szerokim zakresie — sprowadzało się do przeglądu rozwiązań przyjmowanych w systemach prawnych mających „najdonioślejszy wpływ na daną kwestię” (tłumaczenie własne). Zob. E. Rabel: *Das Problem*, s. 267; ibidem, *The Conflict of Laws: A Comparative Study, Second Edition. Volume One. Introduction: Family Law*. Ann Arbor 1958, s. 64-65. Nawet jednak poczyniwszy to zastrzeżenie nie można tracić z pola widzenia, że rablowska wizja kwalifikacji dążyła do rozumienia pojęć w sposób pozwalający na uwzględnienie rozwiązań przyjmowanych w prawodawstwach wszystkich „cywilizowanych narodów” (tłumaczenie własne). Tamże, s. 62.

³² W szczególności zob. wyrok TSUE z dn. 5.12.2013 r. w sprawie *Vapenik*, C-508/12, ECLI:EU:C:2013:790, pkt 25.

³³ Wyrok TSWE z dn. 26.05.1982 r. w sprawie *Ivenel*, 133/81, ECLI:EU:C:1982:199, pkt 15.

³⁴ Wyrok TSWE z dn. 8.03.1988 r. w sprawie *Arcado*, 9/87, ECLI:EU:C:1988:127, pkt 15.

³⁵ Konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, otwarta do podpisu w Rzymie dn. 19.6.1980 r. (Dz.U. UE C 169 z dnia 8.7. 2005 r., s. 10 i n., dalej „konwencja rzymska”).

Tytułem przykładu, w wyroku z 2002 r. w sprawie *Baten*³⁶, Trybunał dokonał wykładni przepisów konwencji brukselskiej w świetle przepisów rozporządzenia w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie³⁷. Z kolei w wyroku z 2015 r. w sprawie *Holterman*³⁸, Trybunał dokonał wykładni pojęcia „pracownika” w rozumieniu art. 18 rozporządzenia nr 44/2001 w świetle wykładni tego pojęcia dokonanej w ramach art. 45 TFUE³⁹ oraz kilku aktów prawa wtórnego.

Charakterystyczne dla etapu drugiego jest zatem już nie tylko ograniczanie zakresu badań prawnoporównawczych wykorzystywanych przy kwalifikacji autonomicznej (jak miało to miejsce na etapie pierwszym), lecz także ograniczanie ich roli. Następowало to na rzecz swoistej kwalifikacji według *legis fori*, którą można określić — nawiązując do zaproponowanego przez M. Mataczyńskiego pojęcia „kwalifikacji według europejskiej *legis fori*”⁴⁰ — kwalifikacją według unijnej *legis fori*⁴¹.

Etap trzeci, i jak dotychczas ostatni, w nieco odmienny sposób podchodzi do zagadnienia kwalifikacji. Dochodzi bowiem do wzbogacenia zabiegów kwalifikacyjnych o dodatkowy element. Nie chodzi tu już tylko o zapewnienie spójności terminologicznej z wnioskami płynącymi z badań prawnoporównawczych przeprowadzanych w odniesieniu do rozmaitych systemów prawnych państw członkowskich czy z prawem Unii. Chodzi dodatkowo o zapewnienie skuteczności tego ostatniego. Dochodzimy

³⁶ Wyrok TSWE z dn. 14.11.2002 r. w sprawie *Baten*, C-271/00, ECLI:EU:C:2002:656, pkt 43.

³⁷ Rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 z 14.06.1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie, w brzmieniu zmienionym przez rozporządzenie (WE) nr 1386/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 5.06.2001 r. (Dz.U. UE L 187, s. 1).

³⁸ Wyrok TSUE z dn. 10.09.2015 r. w sprawie *Holterman*, C-47/14, ECLI:EU:C:2015:574, pkt. 41 i 42.

³⁹ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. 2012, C 326, s. 47 i nast.).

⁴⁰ M. Mataczyński: *Cywilnoprawne skutki naruszenia obowiązków nabywców znacznych pakietów akcji spółek publicznych*. Warszawa 2011, s. 317.

⁴¹ Ograniczenie elementów prawnoporównawczych w ramach etapu drugiego można wprawdzie próbować tłumaczyć w ten sposób, że akty prawa Unii obejmujące normy merytoryczne wypracowywane są w drodze konsensu osiąganego przez państwa członkowskie, a w toku prac legislacyjnych wykorzystuje się wnioski płynące z badań komparatystycznych. Zapatrywanie to może jednak budzić wątpliwości już chociażby tylko z tego względu, że normy merytoryczne prawa Unii nie muszą stanowić swoistej syntezy rozwiązań występujących w poszczególnych systemach prawnych, lecz być wyrazem określonej polityki realizowanej na poziomie ponadnarodowym i wyłącznie z myślą o nim. W każdym razie nie zmienia to faktu, że chodzi tu mogłoby wyłącznie o wyciągnięcie wniosków wynikających z porównania rozwiązań występujących w poszczególnych państwach członkowskich.

zatem do zjawiska, które można określić mianem kwalifikacji uwzględniającej *effet utile*.

Co prawda do skuteczności prawa Unii (*effet utile*) odwoływano się już wcześniej w orzecznictwie dotyczącym wykładni norm prawa prywatnego międzynarodowego. Pełniła ona jednak wyłącznie rolę negatywną — jeżeli można było przyjąć kilka konkurujących z sobą wykładni, to należało odrzucić tę, która nie zapewniałaby skuteczności prawa Unii⁴², przy czym miano tu na myśli przede wszystkim praktyczną doniosłość określonego przepisu jurysdykcyjnego lub kolizyjnego.

Obecnie mamy do czynienia z inną, dopiero kształtującą się tendencją. Tu *effet utile* nie odgrywa już roli prowadzącej do wykluczenia określonej interpretacji. Wręcz przeciwnie — chodzi o przypadki, w których rozgraniczenie zakresów zastosowania poszczególnych norm jurysdykcyjnych (norm kolizyjnych) przeprowadzane jest tak, żeby zapewnić skuteczność prawa Unii. W grę wchodzić może także rozgraniczanie zakresu poszczególnych aktów prawa prywatnego międzynarodowego Unii Europejskiej. Niewątpliwie związane jest m.in. to ze zwiększoną aktywnością prawodawcy Unii w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych o skutkach transgranicznych.

Przykładem tej nowej tendencji może być sprawa *Mahnkopf*, C-558/16. Chodziło tu o rozstrzygnięcie, czy udział przypadający na podstawie § 1371 ust. 1 BGB małżonkowi pozostającemu przy życiu powinien podlegać prawu właściwego odszukanemu za pośrednictwem norm rozporządzenia spadkowego⁴³ (statutowi spadkowemu) czy prawu właściwemu dla małżeńskich stosunków majątkowych. W rzeczywistości problem sprowadzał się do kwalifikacji rozgraniczającej zakresy konkurujących ze sobą statutów.

W wyroku w sprawie *Mahnkopf*⁴⁴, Trybunał opowiedział się za spadkową kwalifikacją tego udziału. Wśród głównych argumentów przywołanych przez Trybunał na poparcie tego stanowiska znalazł się także i ten, zgodnie z którym spadkowa kwalifikacja udziału przypadającego małżonkowi pozostającemu przy życiu na podstawie przepisu prawa krajowego takiego jak § 1371 ust. 1 BGB pozwala na ujawnienie informacji

⁴² Por. np. wyrok TSWE z dn. 30.11.1976 r. w sprawie *Mines de Potasse d'Alsace*, C-21/76, ECLI:EU:C:1976:166, pkt 20.

⁴³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dn. 4.07.2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz.U. UE L 201 z dn. 27.07.2012 r., s. 107—134, dalej „rozporządzenie spadkowe”).

⁴⁴ Wyrok TSUE z dn. 1.3.2018 r. w sprawie *Mahnkopf*, C-558/16, ECLI:EU:C:2018:138, pkt 42.

dotyczącej tego udziału w europejskim poświadczeniu spadkowym, ze wszystkimi skutkami opisanymi w art. 69 rozporządzenia spadkowego. Oznacza to, że informacje ujawnione w europejskim poświadczeniu spadkowym w zakresie, w jakim dotyczą udziału przypadającego na podstawie § 1371 ust. 1 BGB małżonkowi pozostającemu przy życiu także objęte są domniemaniem, zgodnie z którym prawidłowo ustalono udział spadkowy przypadający temu małżonkowi (skutek dowodowy poświadczenia).

5. Od kwalifikacji autonomicznej ku ... kwalifikacji według kolizyjnej *legis fori* ?

Czy zatem w dorobku europejskim, w którym ważną rolę pełni orzecznictwo Trybunału, stosuje się w rzeczywistości metodę kwalifikacji inną niż metoda autonomiczna, wcale jej tak nie nazywając?

Przeгляд orzecznictwa prowadzi do wniosku, że współczesna koncepcja kwalifikacji w prawie prywatnym Unii Europejskiej, chociaż konsekwentnie określana mianem „autonomicznej”, nie w pełni nią jest. Pomija ona — lub realizuje w niewielkim tylko stopniu — postulat uwzględniania wniosków płynących z badań komparatystycznych przy udzielaniu odpowiedzi na problemy, z którymi nieodzownie wiążą się zabiegi kwalifikacyjne. Można pokusić się o stwierdzenie, że o ile za punkt wyjścia przyjmowano metodę kwalifikacji autonomicznej w jej czystej postaci (etap pierwszy), to z czasem, wraz z rozwojem prawodawstwa unijnego, częściowo ustępowała ona miejsca kwalifikacji według unijnej *legis fori* (etap drugi), by wreszcie zostać wzbogaconą o nowe elementy, które nadały jej postać swoistej kwalifikacji według kolizyjnej *legis fori* (etap trzeci). Chodzi już nie tyle o spójność wyników zabiegów kwalifikacyjnych z ponadnarodowym rozumieniem określonych pojęć. Kwalifikacja dokonywana jest przez pryzmat jej skutków — tak, aby zapewnić skuteczność norm prawa Unii innych niż normy kolizyjne i jurysdykcyjne. Stawia się zatem przed normami kolizyjnymi i jurysdykcyjnymi cel, który wykracza poza, odpowiednio, wskazanie prawa właściwego dla danej kwestii i określenie sądów właściwych do rozstrzygnięcia danej sprawy⁴⁵.

⁴⁵ Z tego względu trudno uznać, że mamy do czynienia z kwalifikacją funkcjonalną (według kolizyjnej *legis fori*) w klasycznej postaci, gdyż ta największe znaczenie przywiązuje do pojmowania poszczególnych pojęć w sposób odpowiadający międzynarodowej funkcji rozgraniczającej prawa prywatnego międzynarodowego. Prawodawca Unii wydaje się natomiast w szerszym zakresie akcentować także inne zadania norm kolizyjnych

Można wprawdzie bronić poglądu, że kwalifikacja funkcjonalna (według kolizyjnej *legis fori*) jest odmianą kwalifikacji autonomicznej lub wręcz, że pojęcia kwalifikacji funkcjonalnej i autonomicznej są względem siebie synonimiczne. Nie należy jednak, jak sądzę, twierdzić, że dokonując zabiegów interpretacyjnych w duchu metody przedstawionej w niniejszym opracowaniu postępuje się w sposób, który wiernie oddaje założenia metody autonomicznej, tak, jak była ona rozumiana przez jej twórcę.

Nawet jeżeli należy zatem udzielić odpowiedzi twierdzącej na postawione wyżej pytanie o to, czy współcześnie wiodącą metodą kwalifikacji w istocie nie jest kwalifikacja autonomiczna w jej czystej postaci, to nie powinno to szczególnie dziwić. Metoda kwalifikacji autonomicznej jest bowiem tym, na co wskazuje jego nazwa — zespołem pewnych postulatów metodologicznych, którymi należy się kierować dokonując zabiegów kwalifikacyjnych. Poszukiwanie pewnego ogólnościowego konsensu w kwestii rozumienia określonych pojęć prawnych, jeżeli nawet jest możliwe, to z pewnością nie jest zadaniem łatwym.

Regionalizacja (względnie europeizacja) zabiegów kwalifikacyjnych ma zatem niewątpliwie swoje zalety, w szczególności w wymiarze praktycznym. Ułatwia odczytanie pojęć zamieszczonych w normach kolizyjnych i jurysdykcyjnych. Nie stawia bowiem tak wygórowanych oczekiwań jak kwalifikacja autonomiczna w swojej czystej postaci. Przyczyniać się może także do zwiększania skuteczności innych przepisów wchodzących w skład systemu prawnego państwa forum.

Następuje to jednak za pewną cenę. To, jak rozumiane są poszczególne pojęcia w kręgu tradycji prawnych państw członkowskich, nie musi koniecznie odzwierciedlać znaczenia nadawanego tym pojęciom w państwach innych tradycji prawnych. Prowadzić to może niekiedy do komplikacji utrudniających osiągnięcie międzynarodowej harmonii rozstrzygnięć, wbrew fundamentalnemu założeniu kwalifikacji autonomicznej. O ile prawo prywatne międzynarodowe Unii Europejskiej stanowić miałyby hermetyczny system dbający wyłącznie o spójność rozstrzygnięć w odniesieniu do stanów faktycznych niewykraczających poza granice państw członkowskich, takie rozwiązanie można byłoby uznać za zadowalające. Jego ambicje wydają się być jednak dalej idące, czego przejawem jest chociażby uniwersalny charakter wskazań prawa właściwego za pośrednictwem norm kolizyjnych czy obowiązek stosowania unijnych

i jurysdykcyjnych — mają one zapewnić pełną skuteczność określonych przepisów prawa unijnego. Na tym polega swoisty charakter kwalifikacji funkcjonalnej w kontekście etapu trzeciego, który omawiany jest w niniejszym opracowaniu.

norm jurysdykcyjnych także wtedy, gdy umiędzynarodowienie danej sytuacji życiowej wynika z jej związku z państwami trzecimi⁴⁶.

Wreszcie, należy pamiętać, że to, w jaki sposób dokonuje się zabiegów kwalifikacyjnych dla potrzeb stosowania unijnych norm kolizyjnych i jurysdykcyjnych ma wpływ na zakres zastosowania norm wchodzących w skład krajowych systemów prawa prywatnego międzynarodowego. Zgodnie z zasadą pierwszeństwa, normy prawa prywatnego międzynarodowego Unii Europejskiej dochodzą do głosu przed normami krajowymi, wyłączając w konsekwencji możliwość ich stosowania w odniesieniu do kwestii objętych zakresem zastosowania norm unijnych. Przyjmowanie określonej metody kwalifikacji w prawie prywatnym Unii Europejskiej pośrednio wpływa zatem na to, jak do zagadnienia kwalifikacji podchodzić należy w poszczególnych państwach członkowskich, tak, aby uniknąć niepotrzebnego krzyżowania się zakresów norm unijnych i czysto krajowych⁴⁷.

⁴⁶ W świetle wyroku TSWE z 1.03.2005 r. w sprawie *Owusu*, C-281/02, ECLI:EU:C:2005:120, pkt 26, międzynarodowy charakter sporu może wynikając z istnienia związku z państwem trzecim a związek ten nie musi dotyczyć miejsca zamieszkania czy siedziby stron sporu, lecz na przykład zdarzenia, z którym powód wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Możliwość skorzystania z podstaw jurysdykcji ustanowionych w rozporządzeniu nr 1215/2012 ogranicza w każdym razie wymóg posiadania miejsca zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego przez stronę pozwaną (zob. art. 7 zd. pierwsze tego rozporządzenia). Wymóg ten nie ma natomiast znaczenia w kontekście podstaw jurysdykcji szczególnej oraz — na tle art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 — w kontekście umów o wybór sądu. Por. art. 23 ust. 1 rozporządzenia nr 44/2001.

⁴⁷ Z zakresu zastosowania norm unijnych wyłączona jest odpowiedzialność za wykonywanie władzy publicznej. Przyjmuje się bowiem, że zagadnienie to nie wchodzi w zakres pojęcia „spraw cywilnych i handlowych”. Z kolei polska ustawa z dn. 4.02.2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. 2011, nr 80 poz. 432 ze zm.) przewiduje normę, za pomocą której wskazywane jest prawo właściwe dla tego rodzaju odpowiedzialności. Znajduje ona zastosowanie tylko w takim zakresie, w jakim zabiegi kwalifikacyjne dokonane dla potrzeb stosowania norm prawa prywatnego międzynarodowego Unii Europejskiej prowadzą do wniosku, że dana kwestia nie jest objęta zakresem pojęcia „spraw cywilnych i handlowych” w rozumieniu, które temu pojęciu nadaje prawodawca unijny. Zob. K. Pacuła, w: *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2018, komentarz do art. 35 ustawy z 2011 r., pkt. 22 i 23.